

TEOLOGIA WCIELENIA SŁOWA W NAUCZANIU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

Prawda o tym, że Słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas (por. J 1, 14), znajduje się u podstaw chrześcijańskiej wiary i nauczania. Nie zmienił tego fakt, że w wyniku sporów chrystologicznych narodził wokół niniejszej tajemnicy „pancerz” precyzyjnych sformułowań teologicznych, czyniąc ją niekiedy abstrakcyjnie oddaloną od codzienności. Będąc fundamentem przeżywania i pojmowania misterium chrześcijańskiego, okazuje się mieć istotne znaczenie nie tylko dla zrozumienia, Kim jest Bóg, który stał się Człowiekiem, ale również, kim jest człowiek, do którego zbliżył się Stwórca¹.

Moralno-społeczne nauczanie Prymasa Tysiąclecia, które kształtowało oblicze polskiego Kościoła katolickiego przez niemal cały okres rządów komunistycznych, zostało oparte na podstawach teologiczno-dogmatycznych. Ich centrum stanowią wypowiedzi na temat tajemnicy Boga, który zapragnął udzielić się ludziom w sposób pełny poprzez to, że stał się Człowiekiem. Podstawowa prawda chrześcijańskiej wiary została w kaznodziejstwie księdza kardynała przełożona na język codzienności i przedstawiona w sposób historio-zbawczy. Jej aspekty, obecne w jego nauczaniu, zostaną tu zanalizowane i zaprezentowane wraz z ich znaczeniem dla podejmowanej przez Prymasa Tysiąclecia obrony godności osoby ludzkiej, zagrożonej komunistycznym totalitaryzmem.

1. Kwestia motywów Wcielenia

Wychodząc od koncepcji Boga jako Dobra, które się udziela, wyrażanej przy pomocy formuły: *Bonum esse diffusivum sui*², Autor

¹ Prawdę o objawieniu człowiekowi jego samego w tajemnicy Wcielenia Słowa Bożego wydobył Sobór Watykański II. Zob. zwł. KDK 22. R. Weiler, *Wer bin ich? Vom Sinn des menschlichen Lebens*, Köln 1967, s. 142-144, komentując wskazany dokument soborowy, stwierdza, że zawsze wypowiedzi chrystologiczne były jednocześnie stwierdzeniami o charakterze antropologicznym.

² Zob. *Aperiatu terra et germinet Salvatorem*, Warszawa, 23 XII 1964, *Kazania*

przedstawia Wcielenie Jednorodzonego Syna Bożego jako ostatni etap „wchodzenia” Boga w stworzony przez siebie świat. Poprzedził go akt stwórczy, który pojmuję on jako powołanie do istnienia „ładu przyrodzonego” Wcielenie Słowa oznacza dla kardynała S. Wyszyńskiego zarówno zbliżenie się Boga do świata³, jak i połączenie przyrodzonego z nadprzyrodzonym, które wyraża on przy użyciu łacińskiej formuły: *Humanis divina iunguntur*⁴, zaczerpniętej z liturgii Wigilii Paschalnej. Aplikuje ją do tajemnicy Wcielenia Słowa, jak gdyby sprowadzając do niej przede wszystkim dzieło zbawczego zjednoczenia ludzi z Bogiem⁵

Zamiar Wcielenia Słowa ksiądz kardynał uważa za odwiecznie zaplanowany przez Boga⁶, choć zarazem wyraźnie dostrzega soteriologiczny wymiar przyjścia na świat Syna Bożego⁷. Zasadniczo unika jednak podejmowania spekulacji nad kwestią, która była przedmiotem zainteresowania średniowiecznych tomistów i skotystów: *Cur Deus homo?*⁸

Przyjęcie człowieczeństwa przez Słowo kardynał przedstawia jako wolną i płynącą z miłości odpowiedź Syna na zbawczą inicjatywę Ojca⁹. Niekiedy posługuje się przy tym metaforą nadającą misterium Wcielenia odcień, mogący sugerować cierpienie Boga, np. „ofiara Ojca”¹⁰, „wypalenie Syna z łona Ojca”¹¹. Wyraźnie jednak dystansuje się od wypowiedzania wprost twierdzenia, że Bóg cierpi.

i przemówienia autoryzowane Prymasa Polski, t. 18, w zbiorach Archiwum Instytutu Prymasowskiego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie (dalej: KPA), s. 397, *Ukoronowanie Matki Pięknej Miłości*, Bydgoszcz, 30 V 1966, KPA 23, s. 476-477, „*Święta pieśń Kościoła*”, Warszawa, 17 VIII 1966, KPA 24, s. 439.

³ Zob. *Z holdem u Królowej Podhala*, Ludźmierz, 15 VIII 1963, KPA 15, s. 50-53, „*O cudowna przemiano...*”, Gniezno, 1 I 1964, KPA 16, s. 4-6.

⁴ Zob. „*Humanizacja*” Boga, *gdy Boże z ludzkim się sprzęga...*, Warszawa, 3 V 1959, KPA 5, s. 188-194; *Humanis divina iunguntur*, Warszawa, 1 V 1962, KPA 11, s. 5-10. Stanowi ona fragment *Benedictio Cerei: Nox in, qua terrenis caelestia, humanis divina iunguntur*. Zob. *Missale Romanum*, Ratisbonae 1951, s. 219.

⁵ Przyjmując takie rozwiązanie, Autor zbliża się do stanowiska teologii prawosławnej, która wysuwa tezę, że ludzkość została zbawiona i przeobstwiona już od momentu Poczęcia Jezusa Chrystusa w łonie Maryi. Por. Bp Maximos (Aghiorgoussis), *Wiara kościoła*, w: *Prawosławie. Światło wiary i źródeł doświadczenia* (red. K. Leśniewski, J. Leśniewska), Lublin 1999, s. 42.

⁶ Zob. *Obecność Maryi w misterium Chrystusa i Kościoła*, Warszawa, 14 VI 1965, KPA 20, s. 379.

⁷ Zob. *Życzenia Prymasa Polski na Boże Narodzenie 1957 roku*, Gniezno – Warszawa, 24 XII 1957, *Dzieła Zebrane* (dalej: DZ), t. 3, Warszawa 1999, s. 624-625; *Wchodzimy w Nowy Rok 1958*, Gniezno, 1 I 1958, KPA 4, s. 7; „*Tyś jest Kapłanem na wieki*”, Gdańsk Oliwa, 4 I 1958, KPA 4, s. 15; *W imię Pana naszego Jezusa Chrystusa...*, Sopot, 5 I 1958, KPA 4, s. 29-32.

⁸ W. Kasper uważa, że wskazany problem pozostaje z zasady nierozwiązywalny. Przyznaje jednak słusność realistycznemu w swoich założeniach stanowisku tomistów, dla

Natomiast w odniesieniu do Bożej decyzji o przyjęciu Ciała, jako jej przyczynę wskazuje nieskończoną dobroć Boga i Jego miłość wobec człowieka. Rezygnuje zasadniczo z mówienia o „możności” Boga. Jedyny wyjątek stanowi jego stwierdzenie, że „choć Bóg mógł inaczej odkupić człowieka, zaprzagnął jednak przyjąć Ciało”¹².

Pytanie, które stanowiło przedmiot dysput średniowiecznych scholastyków, rzadko jest przez Prymasa podejmowane wprost. Zyskuje wówczas w zasadzie dwojaką odpowiedź. Pierwszą z nich staje się dosłowny cytat zaczerpnięty z *Credo: Propter nos et propter nostram salutem*¹³. Druga natomiast wskazuje wprost na najgłębszą, Osobową Przyczynę Wcielenia, będąc zarazem odpowiedzią na pytanie, kim jest Ten, który stał się Człowiekiem: „Bóg jest Miłością” (1 J 4, 8. 16)¹⁴.

2. Antropocentryczne ukierunkowanie Wcielenia Słowa Bożego

Formuła zaczerpnięta z symbolu wiary wskazuje, zdaniem Autora, nie tylko na przyczynę, dla której Bóg stał się człowiekiem, lecz stanowi również czytelny dowód – jak się wyraża – „Bożego homocentryzmu”: Jeżeli coś jest humanistyczne na tym świecie, to chyba tylko to, że *Verbum Caro factum est et habitavit in nobis*. To jest humanistyczne, wskutek czego śpiewamy w *Credo* straszną rzecz, która z starotestamentowego teocentryzmu uczyniła coś w rodzaju nowotestamentowego homocentryzmu. *Propter nos et propter nostram salutem descendit de caelis*. Bóg Trynitarny, jak mówimy: teocentryczny, stał się homocentryczny¹⁵.

których jedynym miarodajnym źródłem wypowiedzi na temat motywów Wcielenia pozostają dane zawarte w świadectwie Objawienia, jakim jest Pismo święte. Natomiast wszelkie próby mówienia o możliwościach Boga ocenia on jako nieuzasadnione. Zob. *Jezus Chrystus* (przeł. B. Bialecki), Warszawa 1983, s. 198.

⁹ Zob. *Kazanie na czterdziestolecie KUL*, Lublin, 21 IX 1958, KPA 4, s. 320; *Zadania Komisji Maryjnej Episkopatu po Millenium i po Soborze*, Warszawa, 16 XII 1966, KPA 25, s. 478-488; *Czego od Ciebie, Młodziży, oczekujemy*, Warszawa, 10 I 1968, KPA 28, s. 18.

¹⁰ Zob. *Radości wielkoczwartkowe w gronie przyjaciół Chrystusowych*, Warszawa, 12 I 1961, KPA 8, s. 134.

¹¹ Zob. „*Obleczcie się w miłość, która jest więzią doskonałości*”, Warszawa, 10 I 1960, KPA 6, s. 25-26.

¹² Zob. np. *Formacja kapłańska w dłoniach Matki Boga-Człowieka*, Warszawa, 21 XII 1965, KPA 21, s. 278-281.

¹³ Zob. *Humanizm Bożego Narodzenia, humanizm chrześcijaństwa i Soboru Watykańskiego II*, Warszawa, 16 I 1963, KPA 13, s. 74.

¹⁴ Zob. *Soborowe spojrzenie na Kościół*, Warszawa, 9 I 1965, KPA 19, s. 83.

¹⁵ *Humanizm...*, dz. cyt., s. 74.

Nauczanie księdza kardynała, dotyczące ukierunkowania Wcielenia, rozwija w zasadzie dwa człony zacytowanej formuły. Jej część: *propter nos*, wyjaśnia kwestię motywów, dla których Bóg stał się Człowiekiem, dając również podstawę do rozwinięcia zagadnienia antropocentrycznego charakteru tej tajemnicy wiary.

Zauważa on, że skierowanie Boga ku człowiekowi dotyczy nie tylko samego faktu przyjęcia przez Słowo ludzkiej natury, pojmowanego jako zbliżenie się Boga do ludzi, ale także „komunikatywności” Objawienia dokonanego w tym akcie. O ile stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boże „umożliwia” z jednej strony Wcielenie Syna Bożego¹⁶, o tyle – z drugiej strony – stawia Wcielonego wobec uwarunkowań poznawczych ludzkiej natury. W kontekście tego Prymas mówi o „komunikatywności” Wcielonego Słowa. Jednym z jej wymiarów była „konkretyzacja” Słowa¹⁷, jaka wiąże się z przyjęciem Ciała: Nam potrzeba konkretności. I dlatego konkretyzuje się nawet Bóg. Staje pośrodku rodziny ludzkiej, wśród ludzi stworzonych na obraz i podobieństwo Boże, czyli według planu, programu i idei myśli Bożej, żeby działać sprawy Boże na modłę ludzką.¹⁸

„Komunikatywności” objawienia Ojca we Wcielonym Słowie służy ponadto cielesność rozumiana jako narzędzie porozumienia z ludźmi. Podstawowym elementem przekazu stają się „słowa wypowiedane przez Słowo”¹⁹; można jednak mówić w sposób szerszej pojęty o zna-

¹⁶ Kardynał S. Wyszyński mówi o stworzeniu człowieka dla zamierzonego Wcielenia Słowa, obrazowo przedstawiając Syna Bożego, który powołując wraz z Ojcem do istnienia ludzkie ciało, widzi siebie jako Słowo Wcielone. Zob. *Miłość na co dzień. Rozważania*, Warszawa – Żabki 2001 (wyd. 2), s. 66-67. Por. „Kamienie węgielne budowania na górach świętych”, Jasna Góra, 2 XI 1956, DZ III, s. 16; *Aperiatur terra...*, dz. cyt., s. 399; *Jedność z Bogiem, biskupem i Ludem Bożym. Do moich przyszłych kapłanów na rozpoczęcie nowego roku pracy*, Gniezno, 17 IX 1963, KPA 15, s. 205; „O cudowna...”, dz. cyt., s. 4-6; „Trzeba raczej Boga słuchać, aniżeli ludzi”, Ostrów Wielkopolski, 3 IX 1966, KPA 25, s. 19. Por. K. Rahner, *Podstawowy wykład wiary*, przeł. T. Mieszkowski, Warszawa 1987, s. 183-184. Z kolei J. Pelikan, referując myśl św. Augustyna, dostrzega, że istotne znaczenie dla realizacji osobowego zjednoczenia Boga z człowiekiem ma fakt, że grzech nie unicestwił całkowicie Bożego obrazu w naturze ludzkiej. Dawało to ontyczną podstawę dla Wcielenia, wskazując zarazem na konieczność odkupienia ludzkości. Zob. *Jezus przez wieki*, przeł. A. Pawelec, Kraków 1993, s. 88-90.

¹⁷ W. Kasper, zajmując się problemem cielesności Chrystusa, zwraca uwagę nie tylko na wspomniany wymiar, ale posuwa się nawet do formułowania tezy o ekskluzywnym charakterze Wcielenia, który wyklucza tym samym możliwość realizacji „triumfalistycznej” teologii Wcielenia. Zob. *Jezus Chrystus*, dz. cyt., s. 199-201.

¹⁸ *Wspólnota czy masa*, Warszawa, 20 I 1970, KPA 33, s. 21, 25. Por. *Miłość...*, dz. cyt., s. 60; *Dążenie do rodziny, rodzinności, wspólnoty – właściwością natury ludzkiej*, Warszawa, 9 I 1966, KPA 22, s. 106.

kowym charakterze Wcielenia. Ciało Słowa wskazuje w tym kontekście na dwie rzeczywistości: Ojca, którego objawia Syn, przychodząc jako dziecko, oraz człowieka, któremu odsłania jego tożsamość dziecka Bożego²⁰. Temat objawienia człowiekowi prawdy o nim samym Autor rozwija także od strony wzorca, jaki ukazuje Syn Boży, przyjmując ludzką naturę. Zjednoczenie natur w Osobie Słowa pojmuje jako wskazanie na możliwość łączenia w życiu tego, co Boże, z tym, co ludzkie²¹.

W świetle powyższego można mówić o dwóch płaszczyznach „komunikatywności”²² Wcielonego Słowa: bezpośredniej, która dotyczy czytelnego wypowiedzania się Syna Bożego przy pomocy ludzkiej mowy, oraz pośredniej – za pomocą znaku, jakim stała się cielesność.

Obok rewelatywnej funkcji cielesności Chrystusa, ksiądz Prymas wyróżnia także jej soteriologiczny charakter, zgodnie z tym, co zostało wyżej powiedziane na temat jego odpowiedzi dotyczącej motywów Wcielenia. Bardzo często podejmowany przy tej okazji wątek odrzucenia przez Boga ofiar Starego Przymierza²³ koegzystuje u niego

¹⁹ Zob. *Prawda o biskupach polskich na Soborze*, Warszawa, 13 I 1963, KPA 13, s. 51. Prymas Tysiąclecia widzi w tym fakcie dowartościowanie słów ludzkich, które jeszcze dodatkowo posłużyły potem do przekazu orędzia zbawczego. Por. *Cena słowa prawdy*, Poznań, 23 IV 1970, w: *Z rozważań nad kulturą ojczyzną*, Warszawa 1998 (wyd. 2), s. 142-144; *Zaszczepna służba słowu*, Warszawa, 8 X 1976, w: *Z rozważań...*, dz. cyt., s. 266-269.

²⁰ Autor fakt, że Słowo stając się człowiekiem, rodzi się jako dziecko, uważa za najbardziej czytelny obraz, który odsłania prawdę, że Bóg jest Ojcem. Zarazem wskazuje on na tożsamość i przeznaczenie człowieka jako dziecka Bożego, wezwanego do przybranego synostwa. Zob. *Z oczyma utkwionymi w żłóbek betlejemski*, DZ II, s. 112-113; *Miłość...*, dz. cyt., s. 68; *Jesteście świadkami bytu narodu polskiego*, Rzym, 7 V 1964, KPA 17, s. 244.

²¹ Por. „*O cudowna...*”, dz. cyt., s. 4-6; *Humanizacja Boga...*, dz. cyt., s. 194; *Humanistyczne wartości Bożego Narodzenia*, Warszawa, 8 I 1962, KPA 10, s. 50-51.

²² Zazwyczaj do podejmowania wskazanego tematu inspirował Prymasa okres Bożego Narodzenia. Daje się jednak zauważyć, że nie bez znaczenia dla obecności problemu „komunikatywności” Słowa w jego kaznodziejstwie pozostawały prace podjęte podczas pierwszej sesji Soboru Watykańskiego II. Dyskutowana wówczas kwestia czytelności liturgii dla człowieka żyjącego współcześnie dodatkowo znajdowała potwierdzenie w kazaniach księdza kardynała. Uzasadniał on bowiem słusność wysiłków Soboru komunikatywnym charakterem objawienia się Boga we Wcieleniu Słowa. Zob. np. *Soborowe spojrzenie...*, dz. cyt., s. 83.

²³ Zob. np. *Do wiernych miasta Sopot*, Sopot, 5 I 1958, KPA 4, s. 30; *Do żeńskiej młodzieży akademickiej*, Warszawa, 9 V 1959, KPA 5, s. 221; *Do polskich kapłanów, byłych więźniów Dachau*, Kalisz, 27 IV 1960, KPA 6, s. 195; *W sercu milczenia*, Gniezno, 3 I 1960, KPA 6, s. 21; *Pochwała Matki Dziewicy i apologia kobiety w Kościele*, Warszawa, 29 XII 1963, KPA 15, s. 459; *Do lekarzy, obrońców życia Polaków*, Warszawa, 4 IV 1965, KPA 20, s. 10.

z motywem Ciała, które Ojciec przygotowuje Synowi ze względu na ofiarę, którą Ten ma złożyć (por. Hbr 10, 6)²⁴.

Tym samym daje się stwierdzić, że kaznodziejstwo Prymasa Tysiąclecia rozwija dwa człony formuły pochodzącej z symbolu wiary, która spełnia u niego rolę odpowiedzi na pytanie o przyczyny Wcielenia: *Propter nos et propter nostram salutem*²⁵

3. Wcielenie Słowa: między kenozą Syna Bożego a wywyższeniem człowieka

Prawda o przyjęciu przez Syna Bożego ludzkiej natury posiada jeszcze jeden aspekt, a mianowicie konsekwencje dla Boga i dla człowieka. W nurcie teologii zachodniej podkreślano tu wyniesienie ludzkiej natury, natomiast chrześcijański Wschód kładł większy nacisk na uwydatnienie w tej tajemnicy raczej uniżenia i wyniszczenia Syna Bożego²⁶.

Kardynał S. Wyszyński przejmuje zachodni sposób patrzenia na prawdę o Wcieleniu. Stąd na przykład można odnaleźć w jego wypowiedziach stwierdzenia, że Wcielenie to rodzaj czci Stwórcy dla stworzenia²⁷ albo awans człowieka²⁸.

W centrum tajemnicy wywyższenia człowieka, jakiego dokonał Syn Boży, przyjmując ludzką naturę, ksiądz Prymas stawia Maryję. W Jej ciele bowiem „czasowo i przestrzennie” Bóg dokonał zjednoczenia

²⁴ W kontekście powołania do istnienia człowieka stwierdza również, że Ojciec stwarza ciało ludzkie z myślą o Synu, który ma w nim dokonać odkupienia. Stwierdzenie tego rodzaju rodzi problem, sugeruje bowiem, że grzech człowieka był implikowany w samym akcie stworzenia. Zob. *Miłość...*, dz. cyt., s. 67.

²⁵ Autor wprost udziela takiej odpowiedzi np. w: *Miłość...*, dz. cyt., s. 59-61. Komplementarny charakter odpowiedzi św. Tomasza i bł. Jana Dunsza Szkota w kwestii motywów Wcielenia Słowa podkreśla W. Dąbrowski. Winą za zantagonizowanie obu stanowisk obarcza on przedstawicieli szkół tomistycznej i skotystycznej, którzy wiodli ze sobą spory. Zob. *Chrystologia św. Tomasza z Akwinu w świetle jego odpowiedzi na pytanie o motywy Wcielenia*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 32 (1994) nr 2, s. 243.

²⁶ Zob. np. stanowisko św. Tomasza z Akwinu, *Summa Teologiczna*, 3 p., q. 1, a. 2 (tekst polski, przeł. S. Piotrowicz, t. 24, Londyn 1962). Ujęcie wschodnie przedstawia np. P. Evdokimov, przytaczając wypowiedzi św. Jana Damasceńskiego. Zob. *Prawosławie* (przeł. J. Klinger), Warszawa 1964, s. 157. Por. S. Bułgakov, *Prawosławie* (przeł. H. Paprocki), Białystok – Warszawa 1992, s. 121-122.

²⁷ *Przemówienie do lekarzy podczas Oplatka*, Warszawa, 27 XII 1960, KPA 7, s. 334.

²⁸ *U stóp Patronki polskiej młodzieży akademickiej*, Jasna Góra, 10 V 1959, KPA 5, s. 201. Por. *Żywy Bóg w tajni życia*, 27 XII 1959, KPA 5, s. 505-509; *Res sacra homo*, Kraków, 27 IX 1960, KPA 7, s. 165-169; *Wywyższenie człowieka w tajni betlejemskiej*, Warszawa, 30 XII 1960, KPA 7, s. 351-356.

dwóch natur²⁹. Dzięki temu oraz pozostałym łaskom, które poprzedziły Wcielenie Słowa, stała się Ona pierwszym wywyższonym człowiekiem³⁰. We wskazanym tu kontekście kardynał Prymas mówi o dwojakim rodzaju przygotowania Najświętszej Dziewicy na przyjęcie Syna Bożego: cudzie Niepokalanego Poczęcia³¹ oraz duchowym wzrastaniu Maryi³².

Wielokrotnie poszukuje on przy tym uzasadnienia dla faktu, że Bóg „rozpoczyna od Maryi dzieło zbawienia człowieka”³³. Nie znajduje innej odpowiedzi poza konsekwencją Boga, którą wyraża, sięgając po paralelę: Chrystus – Nowy Adam, Maryja – Nowa Ewa³⁴.

Rolę Maryi przy Wcieleniu Autor widzi zasadniczo jako pośrednictwo i pomoc w przyjściu na świat Jezusa. Jej pomoc polega na przygotowaniu Chrystusowi Ciała i Krwi, które ma On złożyć w ofierze Bogu Ojcu³⁵.

Kardynał Stefan Wyszyński dostrzega w prawdzie o przyjęciu Ciała przez Odwieczne Słowo Ojca jeden z elementów tworzących podstawę katolickiej nauki o godności człowieka³⁶. Rzadziej natomiast podej-

²⁹ Zob. *Stefan kardynał Wyszyński arcybiskup gnieźnieński i warszawski Prymas Polski oddaje archidiecezję warszawską w macierzyńską niewolę Bogurodzicy za wolność Kościoła świętego*, 8 IX 1965, KPA 21, s. 148.

³⁰ Por. *Zywe wotum narodu*, Komańcza, 28 X 1956, DZ III, s. 158; *Pozdrowienie Prymasa Polski dla pracowitego ludu śląskiego, czcicieli Paniienki Piekarskiej podczas koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Piekarskiej, Piekary Śląskie*, 13 VI 1965, KPA 20, s. 361.

³¹ Zob. *U stóp Matki...*, dz. cyt., s. 9-11.

³² Zob. *Miłość...*, dz. cyt., s. 53-56.

³³ Zob. np. *Mater Ecclesiae – Mater unitatis*, Warszawa, 2 III 1965, KPA 19, s. 289.

³⁴ Zob. *Maryjność Wielkiej Nowenny*, Jasna Góra, 11 V 1959, KPA 5, s. 220-226; *Za Maryją – do tysiąclecia chrześcijaństwa! Czy właściwa droga?*, Jasna Góra, 6 X 1959, KPA 5, s. 421-422; *Maryja zaczęła zwyciężać w polskiej ziemi...*, Poznań, 19 III 1958, KPA 4, s. 100-102; *Słowo Prymasa do najodważniejszych Polaków*, Gorzów Wielkopolski, 1 XII 1957, DZ III, s. 597; *Pozdrowienie w Panu...*, dz. cyt., s. 481-488; *Kazanie do wiernych*, Chełm Lubelski, 7 IX 1964, KPA 18, s. 200-210.

³⁵ Takie przedstawienie Maryi daje Prymasowi podstawę do ukazywania Jej jako Współodkupicielki: „Teologia śmiało nazywa Maryję obecną pod krzyżem umierającego Chrystusa Współodkupicielką, Towarzystką Męki Chrystusowej i dzisiaj coraz odważniej mówi o udziale Maryi w zbawczym dziele Chrystusa. Ona to bowiem, z woli Ojca Niebieskiego, przygotowała Słowu Przedwiecznemu Ciała i Krew, które były potrzebne na Krzyżu, a dziś są potrzebne w Eucharystii i w każdej Mszy świętej” *Od Tysiąca lat – za Maryją do Jezusa*, Warszawa, 8 I 1966, KPA 22, s. 101. Por. *Aby się skończył smutek Wielkiego Piątku*, Łaski, 5 IV 1958, KPA 4, s. 118-119; *W stargardzkiej świątyni Królowej Polski*, Stargard Szczeciński, 30 XI 1957, DZ III, s. 590-591; *Do duszpasterzy sanktuariów maryjnych*, Jasna Góra, 12 VI 1964, KPA 17, s. 436-437.

³⁶ Zob. *Kościół w służbie dzieci Bożych*, Opole, 9 II 1959, KPA V, s. 45; *Okazała się ludzkość Zbawiciela naszego – okazała się ludzkość Kościoła współczesnego*, Warszawa, 28 XII 1962, KPA 12, s. 411; *Niewypełnione obowiązki społeczne*, DZ II, s. 132.

muje i rozwija problematykę teologii ciała ludzkiego, którego wartość ukazał Syn Boży, stając się Człowiekiem³⁷.

Obok wyraźnie zarysowanego spojrzenia na Wcielenie jako wywyższenie człowieka, w kaznodziejstwie księdza Prymasa występuje przedstawienie tej tajemnicy od strony kenozы Słowa, jaka się w niej dokonała. Autor wyraża uniżenie Syna Bożego przy pomocy stwierdzenia, że piękno Słowa zostało „oszepeczone przez Ciało”³⁸, lub wypowiedzi o „zniewoleniu Słowa przez Ciało”³⁹. Charakteryzując niewolę, jakiej poddał się Syn Boży, wylicza takie jej elementy, jak: uwarunkowanie przez prawa ludzkiego rozwoju, utrata niewidzialności, uzależnienie od Matki⁴⁰. Zarysowany wątek dochodzi do głosu w kazaniach okresu Wielkiej Nowenny, nabierając intensywności i charakteru polemicznego wobec krytyki, z jaką spotkała się idea społecznego Aktu Oddania w Macierzyńską Niewolę Matce Bożej. Pełnił on rolę teologicznego uzasadnienia dla zaproponowanej przez Prymasa formy pobożności.

Niekiedy do obrazów oddających kenozę Słowa ksiądz kardynał dodaje również „zakrycie przez Ciało chwały, jaką Syn miał u Ojca”⁴¹.

Uniżenie Słowa ksiądz kardynał ukazuje w sposób zdynamizowany, wyróżniając w nim jak gdyby etapy: przyjęcie Ciała i poddanie prawom ludzkiej fizjologii, opuszczenie przez uczniów, aż po odarcie z szat⁴². Choć szczyt wyniszczenia osiągnęło Ono w ofercie krzyża, to u Prymasa Tysiąclecia pojawia się dodatkowo myśl o najwyższym stopniu upokorzenia, jakim staje się dla Słowa bycie Pokarmem Eucharystycznym⁴³.

³⁷ Zob. np. *Spokojni o chleb dla licznych ust*, Inowłódz, 23 VII 1964, KPA 18, s. 87-96. Wyrazem szacunku, jakim Kościół darzy ludzkie ciało, są dla Prymasa Tysiąclecia obrzędy chrześcijańskiego pogrzebu, np. wywyższenie zwłok na katafalku. Zob. *Radość stała się dzisiaj temu domowi*, Włochy, 24 VI 1965, KPA 20, s. 450.

³⁸ „Obleczcie się w miłość...”, dz. cyt., s. 25.

³⁹ Wątek ten Autor rozwija w związku z przygotowaniem do oddania Narodu w niewolę Maryi. Zob. *Przygotowanie do kapłaństwa w Kościele Chrystusowym i Maryjnym*, Warszawa, 1 V 1965, s. 205-212; *Królowa w szatach złocistych*, Jasna Góra, 1 V 1965, KPA 20, s. 214-219; *Akt oddania w macierzyńską niewolę Maryi za wolność Kościoła w dniu święcen kapłańskich*, Warszawa, 27 V 1965, KPA 20, s. 260-262; *Duchowieństwu stolicy – braterskie słowa – na IX rok Wielkiej Nowenny*, Warszawa, 2 VI 1965, KPA 20, s. 338.

⁴⁰ *Właściwa pedagogika macierzyńskiego Kościoła*, Warszawa, 15 I 1965, KPA 19, s. 150-151; *Oddanie w macierzyńską niewolę Maryi*, Warszawa, 25 III 1965, KPA 19, s. 438-439.

⁴¹ Por. „*Jeżeli się nie staniecie jako dzieci*”, Warszawa, 12 I 1963, KPA 13, s. 44; *Zwycięskie ubóstwo radosnych dzieci nagiego i zwycięskiego Boga*, Warszawa, 13 IV 1963, KPA 14, s. 87; *Na odwiecznych drogach oddawania się w niewolę*, Warszawa, 5 IV 1965, KPA 20, s. 38.

⁴² Zob. *Zwycięskie ubóstwo...*, dz. cyt., s. 87-89.

⁴³ Antycypację wskazanej kenozы Syna Bożego Autor widzi w fakcie położenia Go w żłobie – miejscu, gdzie kładzie się pokarm. Zob. *Miłość...*, dz. cyt., s. 50.

Kaznodziejstwo Autora rozwija w warstwie relacji pomiędzy kenozą Słowa a wywyższeniem człowieka patrystyczną zasadę, mówiącą, że Bóg stał się człowiekiem, aby człowiek stał się Bogiem.

4. Wcielone Słowo obecne w świecie

Przyjęcie człowieczeństwa w wymiarze jego cielesności oznacza, że Słowo zbliżyło się nie tylko do ludzi, ale również do świata⁴⁴. Prymas S. Wyszyński nie pomija i tego wymiaru wejścia Boga w świat we Wcielonym Słowie. Komentując responsorium brewiarzowe na Uroczystość Narodzenia Pańskiego, zauważa, że jeśli na świat przychodzi Stwórca wszelkiego stworzenia, musi to mieć znaczenie nie tylko dla człowieka w porządku łaski, ale i dla stworzeń nierozumnych w porządku natury⁴⁵.

Wkroczenie Słowa w świat miało, według niego, oznaczać afirmację stworzenia o wiele bardziej radykalną, aniżeli tylko werbalne stwierdzenie, że „jest ono dobre” (por. Rdz 1, 1-31). Stwórca bowiem poprzez Wcielenie „chodzi po ziemi, pije wodę, spożywa pokarmy”⁴⁶, a prawa przyrody i jej zjawiska dostarczają Mu metafor i obrazów pomocnych w przekazaniu ludziom zbawczego orędzia⁴⁷.

Autor zakłada jednak, że grzech człowieka dotknął całego świata stworzonego, zakłócając przy tym ład pierwotnie zamierzony przez Boga, polegający na panowaniu ducha nad materią⁴⁸. Stąd też nakaz: Czyńcie sobie ziemię poddaną (por. Rdz 1, 28), w pełni realizuje dopiero Nowy Adam – Jezus Chrystus⁴⁹, a jednym z elementów Jego władzy nad światem staje się – wobec skutków ludzkiego grzechu – przywrócenie panowania ducha nad materią⁵⁰. Dzięki Chrystusowe-

⁴⁴ W. Kasper, referując w kontekście zbliżonej problematyki stanowisko współczesnej antropologii wobec ludzkiej cielesności, stwierdza, że ciało jest pomiędzy człowiekiem a światem. Zob. *Jezus Chrystus*, dz. cyt., s. 205.

⁴⁵ *Miłość...*, dz. cyt., s. 77.

⁴⁶ Zob. „Przypatrzcie się liliom polnym, przypatrzcie się ptakom niebieskim”, Warszawa, 23 VI 1961, KPA 8, s. 374; *Patrzmy trzeźwo...*, dz. cyt., s. 333-335.

⁴⁷ Por. *List do moich kapłanów*, cz. 1, Paris 1969, s. 19.

⁴⁸ Grzech człowieka odwrócił ten porządek, prowadząc przy tym do dezintegracji trzech podstawowych ludzkich odniesień: do Boga, siebie samego i drugiego człowieka. Por. *Wezwanie wielkopostne Prymasa Polski*, w lutym 1962, KPA 10, s. 136-139; *Stefan Wyszyński z Bożego zmiłowania i woli Stolicy Świętej arcybiskup metropolita gnieźnieński i warszawski, Prymas Polski umiłowanym w Panu kapłanom i ludowi wiernemu obydwu archidiecezji swoich błogosławieństwo i zaproszenie do łask jubileuszowych przesyła*, Gniezno, 25 III 1950, DZ I, s. 89.

⁴⁹ Zob. „Czyńcie sobie ziemię poddaną” *Czytania na maj*, DZ II, s. 89.

⁵⁰ Zob. „Oto wszystko nowym czynię”, Nowa Huta, 6 IX 1964, KPA 18, s. 187-190;

mu dziełu zbawczemu cała stworzona rzeczywistość na powrót staje się Boża⁵¹.

Wyzwolenia ze strony Wcielonego Słowa doznają, oprócz człowieka, również zwierzęta, odczuwające na sobie skutki ludzkiego grzechu. Z chwilą przyjścia Tego, który miał złożyć ofiarę doskonałą, zostały one bowiem uwolnione od udziału w krwawych ofiarach Starego Przymierza⁵².

Przemiana, której dokonał na krzyżu Syn Boży, uwolniła człowieka od jarzma materii, panującej nad duchem, dotknęła całego świata stworzonego i nadając ziemskiej egzystencji człowieka charakter paschalny, umożliwiła „przebijanie się przez doczesność ku wieczności”⁵³

5. Koncepcja nieustającego „wcielania się” Boga w świat

W teologii pojawiła się myśl o różnych płaszczyznach inkarnacji Boga w świat. Spośród nich trzy zasługują na uwagę ze względu na ich rozpiętość: „wcielenie” w Ciało-Kościół, które Duch Święty uobecnia w czasie i przestrzeni, w ciało Pisma świętego i w Ciało Eucharystyczne⁵⁴.

W nauczaniu Prymasa Tysiąclecia, obok „wcielenia” w Ciało-Kościół, daje się zauważyć jeszcze dwa inne: w indywidualne życie człowieka oraz w świat.

W kontekście pierwszego posługuje się on Pawłowym obrazem Kościoła jako Ciała Chrystusa (por. 1 Kor 12, 12-27), zasadniczo opierając się na eklezjologii papieża Piusa XII, zawartej w encyklice *Mystici Corporis Christi*⁵⁵. Wspólnotę, za pośrednictwem której Chrystus aktualizuje swoje zbawcze dzieło w świecie, kardynał S. Wyszyński rozpatruje pod kątem tajemnicy Wcielenia, dostrzegając w Kościele „przedłużenie Wcielenia Słowa”⁵⁶. Niekiedy obecność Chrystusa i Jego

„I pociesza nas w każdym utrapieniu”, Warszawa, 6 IX 1959, KPA 5, s. 380-381; *Święta Boża Pielęgniarka*, Warszawa, 7 XII 1960, KPA 7, s. 255-261.

⁵¹ Zob. *Synteza Bożego i ludzkiego*, Jasna Góra, 27 VIII 1961, KPA 9, s. 87-89; „Odrodzenie” podczas dni modlitw, Jasna Góra, 12 X 1957, DZ III, s. 469-470; *List do młodzieży akademickiej na nowy rok pracy 1962/63*, KPA 12, s. 6-7; „Utratę dóbr z radością wytrzymać”, Warszawa, 3 VIII 1962, KPA 11, s. 264.

⁵² Zob. *Miłość...*, dz. cyt., s. 78.

⁵³ Zob. *Humanis divina...*, dz. cyt., s. 74.

⁵⁴ Zob. A.M. Sicari, *Duch ciała*, *Communio* 2 (1998), 48-60.

⁵⁵ Zob. Ks. J. Lewandowski, *Naród w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 1982, s. 64.

⁵⁶ Zob. *List...*, dz. cyt., s. 23; „Ojciec nasz...”, Paris 1971, s. 36; *Główne nurty pracy*

działanie w świecie niemalże utożsamia ze wspólnotą, za pośrednictwem której On tego dokonuje, jak to czyni na przykład w kazaniu z 1972 roku: Kościół jest Jego emanacją, Jego zewnętrznym, widzialnym wyrazem. Kościół to Chrystus! Kościół nawet w swoich zewnętrznych wymiarach i działaniach jest uzdrawiającym, leczącym i uświęcającym Chrystusem⁵⁷

Dostrzegając analogie pomiędzy Chrystusem a Jego Mistycznym Ciałem, kardynał mówi także o wcieleniu Kościoła w doczesność, które rozumie jako jego obecność w świecie, pełną wrażliwości na jego potrzeby⁵⁸.

Ważny element zarysowanej płaszczyzny stanowi teologia narodu, a zwłaszcza ta jej część, która dotyczy relacji pomiędzy Kościołem a narodem. Ksiądz kardynał, uzasadniając narodowy charakter Kościoła w Polsce, powołuje się nie tylko na misyjny nakaz Chrystusa, zawierający zalecenie udzielania chrztu wszystkim narodom (por. Mt 28, 19)⁵⁹, ale sięga również po koncepcję wcielania się Kościoła w naród, którą określa jako misterium Chrystusa, który wszczepia się w konkretne życie⁶⁰.

Drugą ze wskazanych płaszczyzn „wcielenia” stanowi osobiste przyjęcie Słowa, które ksiądz Prymas pojmuje również jako „macierzyństwo” wobec Chrystusa. Rozpoczyna je otwarcie się na Słowo i noszenie Go w sobie⁶¹. Wydanie Słowa na świat, „nadanie Mu Ciała i Krwi” dokonuje się natomiast poprzez życie na co dzień wskazaniami

Soboru, Warszawa, 26 I 1964, KPA 16, s. 106. Por. K. Journet, *Kościół Chrystusowy. Teologia o Kościele*, przeł. M. Stokowska, Poznań – Warszawa – Lublin 1960, s. 11, 95. Kardynał Stefan Wyszyński często powracał do problemu obecności Chrystusa w Kościele, referując konstytucję duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym: *Gaudium et spes*. Zob. np. *Ciągle na nowo przyglądajcie się Kościołowi*, Warszawa, 23 I 1965, KPA 19, s. 202-206; *Wy jesteście Kościołem Bożym*, Otwock, 17 VI 1965, KPA 20, s. 401; *Po powrocie z Soboru Watykańskiego II*, Warszawa, 12 XII 1965, KPA 21, s. 251.

⁵⁷ *Co jest istotne dla soborowej odnowy*, Rzym, 9 XII 1972, KPA 41, s. 263.

⁵⁸ Zob. *Kościół w świecie współczesnym i w ojczyźnie naszej*, Warszawa, 3 VIII 1963, KPA 15, s. 7-8; „*Słowa żywota Ty masz...*”, Warszawa, 18 IX 1963, KPA 15, s. 21.

⁵⁹ Zob. np. *Katolicki naród polski – nie katolicy polscy! – rozpoczął swoje święte tysiąclecie*, Warszawa, 5 I 1966, KPA 22, s. 38.

⁶⁰ *Egzamin Tysiąclecia z naszego chrześcijaństwa: Przebaczamy!*, Warszawa, 5 I 1966, KPA 22, s. 53. Zob. *Główne nurty...*, dz. cyt., s. 106; *Referat do inteligencji katolickiej*, Jasna Góra, 28 VI 1964, KPA 17, s. 562; *W 20 rocznicę bitwy pod Monte Cassino*, Rzym, 13 V 1964, KPA 17, s. 265; *Rok Tysiąclecia Chrztu Polski w bazylice prymasowskiej*, Gniezno, 1 I 1966, KPA 22, s. 9. Por. Ks. J. Lewandowski, *Naród...*, dz. cyt., s. 66-67.

⁶¹ Zob. *Być Matką – Chrystusowi w dzieciach*, Warszawa, 28 XII 1960, KPA 7, s. 345; *Ojcostwo Boże w świecie Bożym*, Warszawa, 24 XII 1964, KPA 18, s. 406; *Na 25-lecie ślubów zakonnych s. Przełożonej Kaliksty i s. Eleonory*, Gniezno, 3 IX 1962, KPA 12, s. 55-57.

Chrystusa (por. Mk 3, 31)⁶². Autor uzależnia przy tym wcielenie Boga w świat, pojmowane jako inkarnacja Boga we wszystkie sprawy życia ludzkiego⁶³, od aktywności wierzących w przyjmowaniu i przekazywaniu innym Chrystusa. Tym samym wiąże płaszczyznę „wcielenia Słowa w osobę ludzką” z „wcieleniem Boga w świat”⁶⁴.

6. Podsumowanie

Teologia Wcielenia Słowa, obecna w nauczaniu moralno-społecznym Prymasa Tysiąclecia, wykazuje tendencję do syntezy wielu nurtów teologicznych, łącząc np. tomizm ze skotyzmem.

Wobec wskazań o charakterze moralnym pełni rolę uzasadnienia, które posługuje się kategorią Chrystusa jako wzorca. Prawda o zjednoczeniu dwóch natur w Osobie Słowa zostaje również włączona w niniejszy sposób argumentacji (służąc za podstawę postulatu, by łączyć w postępowaniu to, co Boże, z ludzkim), wobec czego można mówić o próbie integracji płaszczyzny ontycznej z etyczną w ten sposób, że pierwsza służy uzasadnieniu drugiej.

Charakterystyczny rys prezentowanej przez księdza kardynała teologii Wcielenia stanowi fakt, że wiąże on zjednoczenie człowieka z Bogiem z tajemnicą przyjęcia Ciała przez Słowo w większym stopniu, aniżeli z misterium krzyża. Ofiarę krzyża natomiast umieszcza częściej w kontekście prześlągania za grzechy, objawienia ludziom miłości Boga, a niekiedy jako miejsce narodzin Kościoła lub ogłoszenia „kodeksu praw” Nowego Przymierza (np. prawa miłości, której wyrazem jest przebaczenie).

⁶² Zob. *Powołani do rodzenia i głoszenia Słowa*, Warszawa, 27 XII 1961, KPA 9, s. 482-483; *Do pielęgniarek życia*, Warszawa, 18 XII 1957, DZ III, s. 610-612.

⁶³ *Bożo-ludzka synteza*, Warszawa, 14 I 1962, KPA 10, s. 75. Por. „*Do Serca Maryi Matki...*”, Jasna Góra, 9 V 1962, KPA 11, s. 49-50; *Droga Krzyżowa lekarzy*, Łaski, 15 V 1962, s. 250.

⁶⁴ Problem „wcielenia” Kościoła w świat powraca przy okazji dyskusji nad konstytucją dogmatyczną o Kościele: *Lumen gentium*. Ksiądz kardynał, odnosząc się krytycznie do zbyt „wyabstrahowanego” obrazu, jaki prezentowały „Argumenty” oraz „Fakty i Myśli”, wylicza płaszczyzny „wcielenia” Boga za pośrednictwem Kościoła: w ciała i dusze, rodzinę, naród. Zob. *Ecclesia Mater – Mater Ecclesiae*, Lublin, 23 VIII 1965, KPA 21, s. 122-123.